Autoreferat

Kwalifikowany artysta I stopnia

Lesław Podolski

Muzyka towarzyszyła mi od najmłodszych lat. W mojej rodzinie wiele osób grało na akordeonie – popularnym na Śląsku instrumencie. Towarzyszył on nam przy większości uroczystości i spotkań rodzinnych. Od niego też zacząłem swoją edukację muzyczną - najpierw w ognisku muzycznym, a następnie w szkole muzycznej I stopnia.

Środowiskiem, w którym się wychowywałem było osiedle górnicze, gdzie istniała żywa tradycja muzykowania na istrumentach dętych. Duża łatwość w przyswajaniu nut i melodii oraz odpowiedni wiek pozwoliły mi na równoczesne kontynuowanie dalszej edukacji muzycznej na klarnecie.

Już podczas nauki w szkole muzycznej II st. w Zabrzu, rozpoczęła się moja przygoda i fascynacja graniem w górniczej orkiestrze dętej. Wiedza i umiejętności zdobyte podczas nauki, umożliwiły mi współudział w pracy kapelmistrza Orkiestry Dętej KWK Miechowice. Niejednokrotnie przepisywałem różne utwory z partytury na głosy orkiestrowe oraz z głosów orkiestrowych musiałem tworzyć partytury. Zaowocowało to poznaniem nazw i skrótów instrumentów nie tylko w języku włoskim, ale także w języku niemieckim, rosyjskim i czeskim. Podczas przepisywania zwracałem uwagę na sposób prowadzenia melodii, kontrapunktów i podkładu harmonicznego, pojawiających się w różnych grupach instrumentów dętych blaszanych i drewnianych. Od strony warsztatu dyrygenckiego rozwinęła się u mnie potrzeba analizowania dzieł muzycznych nie tylko granych w orkiestrze, ale również poznawanych na literaturze muzycznej w szkole.

Zaspokojeniem moich zainteresowań było rozpoczęcie studiów na Akademii Muzycznej w Katowicach na Wydziale Wychowania Muzycznego, gdzie szczególnie realizowałem się na zajęciach

z kompozycji, instrumentacji, kontrapunktu oraz dyrygentury chóralnej. Okres studiów był dla mnie czasem nie tylko nabywania koniecznej wiedzy, ale również procesem rozwoju artystycznego poprzez praktykę wokalną w chórze i zespołach wokalnych, grze na klarnecie w orkiestrach dętych oraz zespołach folklorystycznych i rozrywkowych.

Wyjazdy z orkiestrą dętą KWK Miechowice na konkursy i festiwale do Norwegii, Szwecji, Niemiec, Austrii i Włoch pomogły mi zapoznać się z współczesną literaturą muzyczną orkiestr dętych, poznać nowe trendy kompozytorskie i aranżacyjne - myślę, że między innymi to skłoniło mnie do podjęcia działania twórczego na tym polu.

Pracę magisterską poświęciłem nie tylko monografii o Orkiestrze Dętej KWK Miechowice, ale zmierzyłem się również z rodzimym folklorem, aranżując wiązankę melodii śląskich dla tejże orkiestry.

Swoją wiedzę z zakresu aranżacji propedeutyki instrumentacji i dyrygowania orkiestrą dętą poszerzyłem i ugruntowałem podejmując naukę w Podyplomowym Studium Orkiestr Dętych w klasie prof. Józefa Szweda. Studium, jako unikalne w swym charakterze specjalizacji, powołane zostało w 1978 roku przez ówczesnego prorektora katowickiej uczelni Leona Markiewicza, a funkcjonowało do 1991 roku. Jego celem było kształcenie wysokokwalifikowanej kadry na potrzeby dynamicznie rozwijającego się na Śląsku ruchu amatorskiego.

Miałem dwóch wspaniałych wykładowców kompozytorów w osobach Józefa Podobińskiego oraz Józefa Szweda. Niezależnie od przeprowadzanych rozważań nad repertuarem zagranicznym i krajowym, zaszczepili we mnie dbałość o rodzimy folklor. Nauczyli także cierpliwości do syntezy muzyki wokalnej i instrumentalnej.

Jak już wcześniej wspomniałem swoją przygodę z aranżacją rozpocząłem na studiach, a pierwszym egzaminem była praca magisterska. Jako młody i mało doświadczony muzyk, nie miałem jeszcze świadomości, że zgłębianie problematyki ruchu amatorskiego (zarówno chóralnego jak i orkiestrowego) dotyczącej rodzimej kultury śląskiej, jest sprawą wielkiej odpowiedzialności dla przyszłych pokoleń.

Uważam, że praca w obszarze amatorskiej kultury muzycznej odgrywa istotną rolę w polskim i śląskim życiu muzycznym. Dlatego od marca 1991 roku podjąłem społeczną pracę najpierw jako członek, a od września 1992 roku jako z-ca dyrektora artystycznego Okręgu Gliwicko-Zabrskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr.

W moich zainteresowaniach i poszukiwaniach twórczych dominują następujące kręgi tematyczne:

- Własne specyficzne zainteresowania folklorem śląskim i górniczym
- Poszerzenie punktów widzenia w kontekście przenikania się muzyki wokalnej i instrumentalnej, zarówno klasycznej jak i religioso
- Zastosowanie własnego języka barwowego w instrumentacjach i aranżacjach muzyki klasycznej i religioso
- Pieśni kościelne

Realizację tych zainteresowań umożliwiła mi praca z Orkiestrą Dętą KWK Gliwice. Będąc jej dyrygentem zrealizowałem swój przewód kwalifikacyjny I stopnia. Po likwidacji kopalni zostałem dyrygentem Gliwickiego Stowarzyszenia Kulturalnego Orkiestra Dęta KWK „Sośnica" w Gliwicach.

Z orkiestrą tą zdobyłem wiele nagród w przeglądach i konkursach w kraju i za granicą. Orkiestra krzewi polską kulturę w salach koncertowych Niemiec, Czech, Włoch, Austrii, Francji, Litwy, Ukrainy oraz Białorusi.

Praca w amatorskim ruchu muzycznym jest bardzo złożona, nie tylko ze względu na poziom umiejętności muzycznych, ale również z powodu problemu postrzegania dzieła w jego wartościach estetycznych. To dyrygent kształtuje orkiestrę za pomocą swej wiedzy, wrażliwości i wyobraźni. Scala zespół i wprowadza go na drogę, gdzie współodczuwanie i współbrzmienia tworzą instrument najwyższej klasy. Takie muzykowanie może dostarczać niepowtarzalnych przeżyć nie tylko słuchaczom, ale i samym wykonawcom.

Od samego początku mojej pracy z orkiestrą przyświecał mi cel nie tylko podniesienia jakości artystycznej zespołu, ale również doskonalenie jego rozwoju na utworach klasyki symfonicznej oraz dzieł chóralistyki wokalnej. Nie lada wyzwaniem było wyprowadzenie z utartego postrzegania orkiestry do zespołu tworzącego własne koncepcje muzyczne. Kultura

muzyczna w zespole często oparta jest na kompromisie, ale też i wzajemnej inspiracji. Zaskakujące rezultaty potrafi przynieść chociażby w łączeniu chóru i orkiestry w utworach okresu baroku, klasycyzmu czy też romantyzmu. Połączenie własnego artystycznego ego z umiejętnością współpracy, zapoczątkowało szereg wspólnych wykonań z różnymi chórami i zespołami wokalnymi, stanowiąc nowe oblicze orkiestry. Dla zespołu stanowiło to nowum wymagające znacznej koncentracji oraz dużej ilości ćwiczeń indywidualnych.

Współpraca z zespołem majoretkowym z Raciborza zaowocowała wspólnymi wyjazdami na Festiwale do Francji i na Węgry, co pozwoliło nie tylko na zaprezentowanie własnego programu muzycznego, ale poszerzyło też repertuar o utwory klasyczno rozrywkowe przystosowane do układów choreograficznych.

Możliwość aranżacji utworu, kompleksowa znajomość struktury we wszystkich jego elementach i możliwość zadyrygowania, pozwala zapanować nad całokształtem dzieła muzycznego.

Różnorodny repertuar Orkiestry oraz nagrania CD zostały wykorzystane w niecodzienny jak dla orkiestry dętej sposób, a mianowicie w filmie *JERYCHO* w reżyserii Macieja Jędrysa *(przedpremierowy pokaz z muzyką na żywo)* oraz monografii książkowej *Bytom przełomu wieków XIX/XX – opowieść o życiu miasta*. Domu Wydawniczego Księży Młyn w Łodzi.

Wszechstronny repertuar obecnie można potraktować jako misję, którą amatorski zespół górniczy upowszechnia i propaguje w swoim i szerszym środowisku, kształtując świadomych odbiorców.

Jest dla mnie bardzo ważne i miłe, że jakość prezentowanego materiału muzycznego jest na tyle dobra, iż spotkała się z przychylną opinią władz różnych uczelni, co pozwoliło na animację naszych propozycji artystycznych w progach środowisk akademickich. Przełożyło się to na udział w odczytach, kongresach i konferencjach na Uniwersytecie Opolskim, Politechnice Śląskiej w Gliwicach, Akademii Górniczo Hutniczej w Krakowie, Wyższej Szkole Biznesu w Dąbrowie Górniczej, Wyższej Szkole Zarządzania i Marketingu w Gliwicach, Akademii Polonijnej w Częstochowie, Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu.

Od początku mojej działalności artystycznej przyświecał mi cel utrwalania realizowanych dzieł muzycznych poprzez nagrania fonograficzne, udział w programach radiowych, telewizyjnych i filmowych. Nagranie dwóch kaset magnetofonowych, sześciu płyt CD oraz jednej DVD stanowiło wyzwanie do podnoszenia przez zespół poziomu artystycznego. Niewątpliwym uhonorowaniem muzycznym dla amatorskiego zespołu, jakim jest Orkiestra Dęta KWK Sośnica, było zaproszenie przez prof. Czesława Freunda na Dni Otwarte Akademii Muzycznej w Katowicach i wzięcie udziału w koncercie z cyklu *Chóry i zespoły naszych absolwentów*, w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej w Katowicach. Dla mnie zaś stanowiło ukoronowanie wieloletniej dydaktycznej i dyrygenckiej pracy z tym zespołem. Koncert został zarejestrowany na płycie DVD *…Górnicze interpretacje – live …,* a jego program stanowi obraz szerokiego wachlarza repertuaru wykonywanego przez orkiestrę.

Duży stopień trudności technicznych utworów determinuje poziom muzycznych kwalifikacji, szczególnie w odniesieniu do muzyka amatora. Warstwa metrorytmiczna, a także harmoniczna, wymaga precyzyjnego zestrojenia poszczególnych sekcji instrumentów. Poprzez dobór utworów chciałem pokazać indywidualne możliwości zespołu oraz orkiestry, jako akompaniatora podczas wykonywania partii wokalnych. Orkiestra stanęła przed wyzwaniem zrealizowania programu – od marsza koncertowego polskiego kompozytora Edwarda Maja (urodzonego w Częstochowie, a określanego mianem Polskiego Króla Marszów) poprzez uwerturę klasyczną Franza von Suppe, uwerturę współczesną Luigi di Ghisalo, fantazję Van McCoy, arie operowe i musicalowe Georga Bizeta, Leonarda Bernsteina, Johna Kandera po muzykę filmową Elmera Bernsteina i Johna Williamsa.

W prezentowanych dziełach jak też i zaaranżowanych przeze mnie utworach, śmiało można powiedzieć, że w sferze tonalno – harmonicznej obok nieskomplikowanych w swej budowie linii melodycznych, akordów durowych, molowych i alterowanych egzystują również współbrzmienia dysonujące. Synkopowana rytmika, polimetria oraz tworzenie

wielobarwnych płaszczyzn z zastosowaniem technik instrumentacyjnych daje efekt plastyczności i stwarza możliwości ekspozycji materiału na różnych poziomach i w odmiennych ujęciach.

Zespół zmagając się z tak różnorodnymi problemami wykonawczymi, jakie niesie struktura każdej partytury utworu, rozwinął w sobie poczucie smaku artystycznego i zdolności głębszych reakcji emocjonalnych związanych z wykonywanymi utworami.

Utwory wokalne zostały zaaranżowane przeze mnie, a do wykonania partii wokalnych zaprosiłem nie tylko wykonawców Gliwickiego Teatru Muzycznego, ale również moich byłych studentów, którzy po ukończeniu Edukacji Muzycznej na AJD w Częstochowie podjęli studia na Wydziale Wokalnym w AM w Katowicach. Niewątpliwie stanowiło to cenne doświadczenie, będące artystyczną kontynuacją pokoleniową łączącą nauczyciela i ucznia.

Oprócz pracy dydaktycznej i dyrygenckiej swoje pasje rozwijam w aranżowaniu muzyki:

- klasycznej różnych epok : od baroku do współczesności, i to zarówno instrumentalnej jak i wokalno instrumentalnej z wykorzystaniem parti chóralnych i głosów solowych
- rozrywkowej
- pieśni i utworów religijnych
- różnorodnych utworów okolicznościowych
- utworów instrumentalnych i wokalno – instrumentalnych na orkiestrę symfoniczną

Przykładem jednorodnej w swojej charakterystyce i stylu jest płyta CD *Górnicze granie , Śląskie śpiewanie* stanowiąca znaczący krok w doskonaleniu warsztatu aranżacyjnego jak też i mojej fascynacji folklorem śląskim.

Poprzez to nagranie chciałem dotrzeć szczególnie do środowiska edukacyjnego – przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów. Propagowanie rodzimej kultury śląskiej, jest dla mnie chlubną kontynuacją działania wielu animatorów śląskiej kultury ludowej, wpisującą się w regionalną edukację narodową. Tak ważną dziś sprawą jest zachowanie

tożsamości kulturowej różnych regionów Polski, aby zachować wartości kultury rodzimej dla przyszłych pokoleń. Strategia kulturalna państw europejskich wspiera pozarządowe projekty kultywowania regionalnej sztuki. Docenia artystów i pasjonatów, którzy poprzez swoją działalność coś istotnego kulturowo proponują, przychodząc z pomocą dla regionalnie umotywowanych projektów muzycznych, festiwalowych i nagraniowych. Odwrót od kultury i wymierzona przeciw kulturze deprawacja ma charakter instytucjonalny. Katastrofalnie niski poziom wychowania muzycznego wpływa na niskie wymagania programowe stosowane przez radio i telewizję, które propagują głównie muzykę rozrywkową. Zauważalne jest to w dysproporcji w prezentowaniu tak zwanej kultury *wysokiej* i *masowej*.

Już prof. A. Dygacz ubolewał nad niedostateczną edukacją muzyczną w szkole podstawowej i gimnazjum, a szczególnie nad lekceważeniem wpływu muzyki na rozwój młodych ludzi. Uważał on, że muzyka rozwija horyzonty myślowe, podnosi kulturę bycia i zachowania. Pani senator Maria Pańczyk powiedziała:

„Szkoła, w której nie uczy się muzyki bądź traktuje się ją po macoszemu, nigdy nie wykształci człowieka wrażliwego, słyszącego nie tylko dźwięki, ale i smutek, a także radość drugiego człowieka".

Celem zamysłu realizacji płyty było przybliżenie wartości rodzimej kultury śląskiej opartej również na tradycji górniczej. Pomysł na płytę zrodził się już podczas studiów, ale na swoją realizacją musiał zaczekać kilkanaście lat. Źródłem były pozycje bibliograficzne, które wykorzystałem już podczas pisania pracy magisterskiej. Chcąc stworzyć dzieło o szerszym aspekcie, wykorzystałem nie tylko melodie śląskie i górnicze, ale również zwyczaje i legendy śląskie przekazane w formie słowa poetyckiego na tle orginalnie stworzonego podkładu muzycznego. Takim to sposobem powstała płyta słuchowisko. Do współpracy zaprosiłem Górniczy Chór Polonia – Harmonia z Piekar Śląskich pod dyrekcją prof. Iwony Melson, solistę Opery Bytomskiej Juliana Ursyna Niemcewicza oraz kompozytora Norberta Blachę - wykładowcę AM w Katowicach. W pieśniach ludowych wiele miejsca poświęcono pracy wykonywanej przez różne grupy

zawodowe. Do najmniej znanych należą utwory związane z przemysłem górniczym i hutniczym, choć wiele wskazuje, iż są całkiem liczne. Posiadają one wiele wartości, mówiąc o bardzo ciężkiej i odpowiedzialnej pracy w kopalniach, zachowując przy tym zanikające w przemyśle nazewnictwo. Dlatego płyta została podzielona na dwie części: górniczą i śląską. Każdą z nich rozpoczyna utwór mojego mistrza prof. Józefa Szweda. Zamieszczone utwory zaprezentowałem w formie wiązanek, każdą z nich różnicując z uwagi na metrum, charakter i tekst. Właśnie z uwagi na bogactwo treści zawarte w tekście, w każdej pieśni wykonywane są trzy zwrotki, dla odświeżenia zróżnicowane tonacyjnie oraz śpiewane przez chór tutti, głosy żeńskie, głosy męskie oraz solistę. Tonalność budowana jest na diatonice, a szatę harmoniczną, będącą podstawą (jednoczącą procesy dźwiękowe) obok podstawowych odniesień funkcyjnych tworzą struktury o charakterze akordów alterowanych. W kształtowaniu formy podstawę stanowi budowa okresowa. W materię dźwiękową wpisują się też charakterystyczne dla orkiestry dętej elementy fanfarowe, a całość urozmaicona jest barwną kolorystyką instrumentacyjną i rytmiczną.

W czasie, gdy zamykanych jest wiele kopalń i hut znikają również orkiestry górnicze, a przy nich ogniska muzycznej edukacji w postaci szkółek gry na instrumentach dętych, które istniały przy większości orkiestr dętych. Były to jedne z nielicznych miejsc, w których nieodpłatnie edukowała się młodzież zasilająca muzyczny ruch amatorski.

Trzeba więc, by brzmienie górniczych orkiestr dętych było utrwalane na płytach CD i DVD. Dotyczy to szczególnie repertuaru typowego dla regionu, a więc śląskich pieśni o zalotach, małżeństwie, obrzędach, zwyczajach, a także życiu religijnym. Górnicze orkiestry dęte wyrastają z tradycji Śląska i towarzyszą w życiu ludności tego regionu od wielu już lat. Obecne są nie tylko przy uroczystościach barbórkowych, ale również we wszelkiego rodzaju festynach, ślubach, pogrzebach oraz uroczystościach parafialnych. Obecność orkiestr w tych aspektach życia społecznego determinuje powstanie repertuaru, który z upływem lat wpisuje się w tradycje kulturowe. Można powiedzieć, że póki nie umilknie

orkiestra dęta na śląsku, nie umrze część tradycji i folkloru śląskiego. Póki co górnicze orkiestry dęte wraz z wspaniałą tradycją śpiewaczą stanowią nieodłączną część kultury muzycznej regionu śląskiego.
Przy wyborze utworów korzystałem z następujących pozycji bibliograficznych:

Śląskie pieśni ludowe / wybór źródeł i oprac. Adolf Dygacz ; rys. Edward Josefowski. - Katowice : Górnośląska Oficyna Wydawnicza, 1995.
Pieśni górnicze / wybór źródeł i oprac. Adolf Dygacz ; rys. Edward Josefowski. - Katowice : Górnośląska Oficyna Wydawnicza, 1995.
Śpiewnik pieśni górniczych / zebrał Adolf Dygacz; - Stalinogród (Katowice): "Śląsk", 1956.
Śpiewnik radiowej czelodki. Seria 1 / kol. red. Mieczysław Kofta, Adolf Dygacz, Józef Ponitycki. - Stalinogród : Rozgłośnia Polskiego Radia, 1953.
A. Dygacz – „Śpiewnik Radiowej Czelodki. Seria II", Stalinogród (Katowice) 1954

W kontekście obowiązującej ustawy (Ustawa z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, ze zm. W Dz. U. z 2005r. Nr. 164, poz. 1365 oraz w Dz. U. z 2011r. Nr 84, poz. 455) płytę CD *Górnicze granie, Ślaskie śpiewanie* oraz płytę DVD *Górnicze interpretacje – live* prezentującą muzyczną tożsamość kulturową Śląska, wskazuję jako orginalne dzieło artystyczne.

Lecz nie tylko folklor śląski i górniczy leży w kręgu moich zainteresowań. Jak już wcześniej wspomniałem, praca z chórem i zespołami wokalnymi na uczelnii znacznie poszerzyła mój punkt widzenia w kontekście przenikania się muzyki wokalnej i instrumentalnej.
Szczególną formą mojej działalności artystyczno-pedagogicznej jest dbałość o podniesienie jakości muzyki kościelnej, wykonywanej przez orkiestry parafialne działające na terenie diecezji gliwickiej, opolskiej i katowickiej.
Docenieniem zaangażowania i kompetencji w tym zakresie było powierzenie mi opracowania i aranżacji wszystkich wykonywanych pieśni

i utworów na okoliczność wizyty Jana Pawła II w Gliwicach w 1999 oraz prowadzenia 500-osobowego zespołu składającego się z 17 połączonych orkiestr dętych.

To doświadczenie pomogło mi w podjęciu decyzji uczestniczenia ze swoją orkiestrą oraz połączonymi gliwickimi chórami parafialnymi w Międzynarodowym Festiwalu im. Ignazego Reimanna w Wambierzycach, a zarazem unaoczniło brak repertuaru na chór i orkiestrę dętą.

Ignaz Reimann, urodzony w 1820 roku w Wambierzycach na Dolnym Śląsku. Dziewiętnastowieczny pedagog, muzyk i kompozytor, który tworzył głównie w Krosnowicach koło Kłodzka. Jest autorem około 800 kompozycji, z których za życia ukazało się zaledwie 160. Jego kompozycje tworzone były w pogodny sposób i posiadały ludowy charakter. Odkrył on jako dyrygent chóru swoją misję w przekształcaniu współczesnej mu muzyki kościelnej. Brak poważnych i dobrze brzmiących utworów religijnych sprawił, że za swoje życiowe zadanie uznał Reimann "przerzucenie pomostu" pomiędzy starą i nową muzyką kościelną. Kompozycje Reimanna zyskały od razu wielkie uznanie i bardzo szybko rozpowszechniały się na Śląsku, w Bawarii, Austrii a nawet w dalekiej Ameryce. Z wszystkich stron otrzymywał też kompozytor listy ze słowami podziękowania i zachęty do dalszej pracy. Wiele jego dzieł wszelako zaginęło, zostało wypożyczonych i nie oddanych. Z pewnością w kościelnych archiwach drzemie jeszcze wiele jego utworów. Należy więc uznać twórczość Reimana zapisaną w języku łacińskim za wyjątkową propozycją dla obszaru muzyki religijnej, szczególnie dla rozszerzającej się Europy.

Po zapoznaniu się z sylwetką kompozytora i otrzymaniu parti chóralnej i organowej Nieszporów (Vesper nr 4 in G und D) postanowiłem zaaranżować wspomniane dzieło na orkiestrę dętą z chórem. Prawykonanie dzieła, które zawsze stanowi szczególny rodzaj wyzwania artystycznego, odbyło się w kościele pw. św. Jakuba Apostoła w Krosnowicach pod moją dyrekcją z udziałem Orkiestry Dętej KWK Sośnica oraz gliwickich połączonych chórów parafialnych oraz solistów. Proces przygotowywania się do takich koncertów jest ze strony aranżera

inspirujący, a zarazem bardzo wymagający dla dyrygenta. Brak możliwości skorzystania z jakichkolwiek nagrań wymusza umiejętność przeistoczenia się z roli odtwórcy w rolę twórcy, co stanowi ważny element rozwoju, któremu powinien podlegać artysta na każdym etapie swojej działalności. Wydobycie z zapomnienia i przybliżenie sylwetki i dzieł tego śląskiego kompozytora działającego w trójkącie wpływów polskich, czeskich i niemieckich (który w spadku pozostawił potomnym swe dzieła muzyczne dla chórów kościelnych o nieocenionej wartości) stało się motywem przewodnim w organizowanych przez Okręg Gliwicko – Zabrski ŚZChiO Jesiennych Festiwali Muzyki (Pieśni) Religijnej.

Kościoły (tak jak w poprzednich wiekach) poprzez organizowanie festiwali czy też okolicznościowych koncertów, pełnią rolę mecenasa kultury, ocalając od zapomnienia niejedno dzieło muzyczne. Wzrastający poziom wykonawczy chórów i orkiestr dętych niejednokrotnie skłania dyrygentów tych zespołów, do podjęcia współpracy. Jednakże istotnym problemem staje się braku dostępu do literatury na tak nietypowy skład. W tej sytuacji nie tylko opracowywanie pieśni kościelnych, ale dokonywanie opracowań małych form muzycznych mistrzów okresu baroku, klasycyzmu czy romantyzmu dla tego nietypowego tworu, jakim jest połączenie orkiestry dętej i chóru, mogę uznać za wkład w uzupełnieniu luki literatury muzycznej, aranżując utwory osadzone w różnych nastrojach, stawiając różne wymagania muzyczne, a co za tym idzie - różną skalę trudności. Stale podnoszące swój poziom orkiestry dęte chętnie sięgają po wymagające dzieła. Jak już wspomniałem prawykonanie Nieszporów Reimana odbyło się w kościele pw. Św. Jakuba Apostoła w Krosnowicach pod moją dyrekcją, lecz pierwszego zapisu fonograficznego dokonała zaprzyjaźniona Orkiestra Dęta KWK Wieczorek i Chór Filharmonii Śląskiej podczas koncertu w kościele Ewangelicko – Augsburskim w Katowicach na płycie CD *Musica Sacra*.

Pragnę nadmienić, że również zostały utrwalone na niej zaaranżowane przeze mnie utwory: *Laudate Dominum* - Charlesa Gounoda oraz *Tantum Ergo KV 197* - W.A. Mozarta.

Równolegle do działań artystycznych od 1989r. rozpocząłem pracę dydaktyczno - naukową w Katedrze Dyrygowania Instytutu Muzyki Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.

Z Akademią Jana Długosza (wcześniej Wyższa Szkoła Pedagogiczna) w Częstochowie jestem związany od początku swojej działalności zawodowej, tj. od roku 1989, kolejno jako stażysta, asystent 1990 i adiunkt 1998 do nadal.

W Akademii Muzycznej w Łodzi w 1998 r. uzyskałem kwalifikacje I stopnia sztuki muzycznej w zakresie prowadzenia zespołów wokalnych i wokalno – instrumentalnych.

Recenzentami byli prof. Benedykt Konowalski oraz prof. Jan Wincenty Hawel a Promotorem prof. Roman Warzecha

Obecnie prowadzę takie zajęcia jak: dyrygowanie, czytanie partytur, specjalistyczna literatura muzyczna, zespoły wokalne (1995 – 2003), chór (2003 – 2008), zespoły instrumentalne (2008 do nadal).

W tym czasie do ważniejszych przedsięwzięć można zaliczyć realizację z chórem i Filharmonią Częstochowską takich projektów jak:

Msza C-dur KV 317 Koronacyjna, Requiem d-moll KV 626 (utrwalone na płycie CD)*, Graduał Sancta Maria KV 273, Vesperae solennes de confessore KV 339* W.A. Mozarta, *Stabat Mater: Fac, ut ardeat cor meum* G.B. Pergolesiego, F*antazja c-moll op.80 na fortepian, chór i orkiestrę* L.van Beethovena (utrwalona na płycie CD), udział muzyczny chóru w koncercie monograficznym częstochowskiego kompozytora i pedagoga Edwarda Mąkoszy w Filharmonii Częstochowskiej.

Do ważniejszych przedsięwzięć zrealizowanych z Zespołem Instrumentalnym można zaliczyć udział w takich projektach jak:

Koncerty kolędowe dla Uniwersytetu III Wieku AJD, kolędy z grupą teatralną *naJana,* koncerty z okazji Dni Otwartych AJD, uświetnienie ogólnopolskich i międzynarodowych konferencji w AJD, koncerty okolicznościowe w Domach Kultury woj. Śląskiego. Dobry poziom zespołu znalazł swoje odzwierciedlenie w nagranej płycie CD w ramach grantu uczelnianego *„Aranżacje muzyki rozrywkowej w metodyce prowadzenia Zespołów Instrumentalnych*", którego byłem kierownikiem.

Czynny udział w Diecezjalnym Kongresie Muzyki Liturgicznej oraz zabrany głos podczas sympozjum *Udział orkiestr dętych w liturgii* w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II w Gliwicach (2005) zapoczątkował - z inicjatywy kierownika zakładu prof. Jana Jazownika - cykl wykładów otwartych na AJD w Częstochowie o tematyce: *Rola Orkiestry Dętej w życiu kulturalnym społeczeństwa przełomu XIX i XX wieku*, *Metodyka prowadzenia Orkiestr Dętych - rys historyczny, Instrumentacja, aranżacja i opracowania literatury muzyki klasycznej na Symfoniczną Orkiestrę Dętą, Opracowania włoskiej muzyki operowej na orkiestrę dętą w zbiorach biblioteki jasnogórskiej*, *XIX – wieczne instrumentarium Orkiestr Dętych, Instrumentacja, aranżacja i opracowania. XIX wieczna Partytura Orkiestry Dętej w księgozbiorze biblioteki jasnogórskiej.*

Moja praca dydaktyczna usankcjonowana została Nagrodami Rektora przyznanymi za szczególne osiągnięcia w pracy w latach 2001, 2002, 2003, 2013.

Od roku 2000 otrzymuję powołania do prac na rzecz społeczności akademickiej w różnych komisjach uczelnianych oraz wydziałowych.

Chociaż amatorski ruch na Śląsku działał w niezwykle trudnych warunkach zmian polityczno – ustrojowych oraz ograniczonych subwencji budżetowych, to szereg podejmowanych przedsięwzięć artystycznych jakby temu przeczył. Środkiem koniecznym do tego, by umieć dostrzegać piękno poezji, być wrażliwym na harmonię odpowiednio dobranych i zestrojonych dźwięków muzyki są nie tylko dobra materialne. Kultura powinna być potrzebą dnia, podobnie jak chleb powszedni. Taką ideą żywi się reprezentowany przez chóry i orkiestry amatorski ruch muzyczny skupiony w PZChiO.

Przejawem dużej aktywności muzycznej śląskich orkiestr dętych była animacja o charakterze regionalnym, poprzez tworzenie takich projektów jak: Festiwal Muzyki Polskiej w Gliwicach, Festiwal Muzyki Słowiańskiej, Zlot Chórów i Orkiestr, Galowa Prezentacja Orkiestr Dętych, Jesienny Festiwal Muzyki Religijnej. Tak cenne inicjatywy budzą szacunek, podobnie jak uznawane na całym świecie dokonania wybitnych polskich artystów.

Od 2005 roku w hołdzie uczczenia pamięci wybitnego polskiego kompozytora urodzonego w Zabrzu, Edwarda Eberharda Czernego (z inicjatywy jego córki) w kalendarz kulturalny miasta wpisał się nowy, a obecnie nawet międzynarodowy Zabrzański Festiwal Orkiestr im. Edwarda E. Czernego. Jest on niewątpliwie świadectwem wciąż silnego oddziaływania tradycji muzykowania na Śląsku.
Doświadczenie w układaniu programów dla zespołów, które prowadziłem i obecnie prowadzę (chóry, zespoły instrumentalne, big band, orkiestra dęta) przekłada się na organizację projektow muzycznych w społecznym ruchu amatorskim, w którym pracuję od 1991 roku pełniąc w nim różne funkcje:

- członek Zarządu Okręgu Gliwicko – Zabrskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr od 20.03.1991
- z - ca dyrektora artystycznego Zarządu Okręgu Gliwicko – Zabrskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr od 23.09.1992
- v - ce prezes Zarządu Okręgu Gliwicko – Zabrskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr od 11.03.2001 do nadal
- z - ca dyrektora artystycznego Zarządu Głównego Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr od 23.03.2009 do nadal

Jestem współorganizatorem cyklicznych przedsięwzięć jak: Galowe Prezentacje Orkiestr Dętych, Zloty Chórów i Orkiestr, Koncerty Kolęd, Koncerty plenerowe w Zabrzu, Gliwicach i innych miejscowościach regionu.
W 2002r. byłem inicjatorem powołania do życia Jesiennego Festiwalu Muzyki Religijnej dla chórów parafialnych diecezji gliwickiej, mającego na celu m. in. wykonywane dzieł zapomnianych i nowoodkrytych w litera - turze chóralnej.

Działalność organizacyjna daje mi wiele satysfakcji. Polski Związek Chórów i Orkiestr uhonorował mnie za nią Złotą Odznaką oraz Złotą Odznaką z Laurem. Również prowadzone przeze mnie zespoły otrzymały

liczne nagrody za działalność społeczną, organizacyjną i artystyczną w amatorskim ruchu muzycznym.

Ukazanie światu rękopisów partytur zalegających w szufladach śląskich i polskich kompozytorów było by piękną ideą, realizowaną przez nowe pokolenia młodych animatorów muzyki. Również dla katedr kompozycji na uczelnianych muzycznych otwiera się nowe i realne pole edukacyjne, zapełniające zapotrzebowanie na nową literaturę muzyczną. Takie działanie wsparło by rodzimych artystów i twórców pozwalając na nadrobienie zaległości wydawniczych i fonograficznych podtrzymując i utrwalając tym samym więzi tożsamości regionalnej i narodowej.

Częstochowa, dnia 02 kwietnia 2014